ROK L. Nro 202.

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 15 Września 1870. Czwartek. Dnia 3 (15) Września 1870.

Rano ciepła st. 7, w poł: ciepła st: 9. Wysokość wody st. 2 c. 9 (przybywa). | Stan barometru: na deszcz. | Wschód Słońca o g. 5 m. 35 Zachód „ „ 6 „ 13 | Jutro, ŚŚ. Cyprjana i Eufemji.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego" wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5. **Na prowincji i w Cesarstwie** wynosi rocznie Rs. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rsr. 2 kop. 24). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego": Plac Teatralny, Nº 473c, dom W. L. Zabłockiej.

— Jutro w kościele katedralnym Ś-go Jana odprawi się wotywa zwana „Humilavit".

= W kościele Świętej Anny, przy ulicy Krakowskie Przedmieście, w dniu jutrzejszym o godzinie 5tej rano rozpoczyna się Nabożeństwo czterdziesto-godzinne, jako w główną Uroczystość Najświętszego Serca MARJI.— Msze Święte odprawiać się będą: o godz: 6tej, 9tej, 10tej i Summa o 11tej.

— Jutro w kościele Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, 40-to godzinne nabożeństwo.

— Jutro w kościele Ś-go Marcina rozpoczyna się nowenna do Ś-tej Tekli z wystawieniem Najświętszego Sakramentu.

— Jutro drugi dzień suchych dni.

W rozkazach Warszaw: Ober-Policmajstra do Policji Wykonaw. za NNr 240 i 244 wydanych, zamieszczono: Mając na względzie Najwyższy Ukaz z d. 24 grudnia (5 stycznia) 1863/4 r., ogłoszony w rozkazach do Policji— 1864 r., za Nr 36 i 40 i 1868 r., za Nr 249, jak również art. 291 ustawy podatku akcyznego w Królestwie Polskiem co do wzbronienia— w dni niedzielne, uroczyste i galowe, sprzedaży trunków w szynkach od rana do godz: 1szej po południu; wreszcie z uwagi, że na mocy art. 228 kodexu kar głównych i poprawczych, winni w otwarciu do ukończenia Nabożeństwa, w dni niedzielne, uroczyste i galowe— sklepów z wyjątkiem takowych z produktami żywności i karmem dla bydła, podlegają przedewszystkiem karze pieniężnej, a mianowicie: na pierwszy raz rs. 1 kop: 50, na drugi— rs. 3, na trzeci rs. 6, a za czwartym—oprócz kary pieniężnej w ilości rs. 6, winni tracą prawo utrzymywania zakładu; - zatem w ponowieniu wydanych poprzednio w tym względzie rozporządzeń, polecam Komissarzom, przestrzegać, ażeby w dni niedzielne, uroczyste i galowe, od rana do godziny 1szej po południu, wszystkie sklepy, szynki i t. p. zakłady były bezwarunkowo zamknięte; o niestosujących się do niniejszego polecenia donosić mi, w celu pociągnięcia ich do odpowiedzialności. (Gaz: Polic:)

—Q— I w roku bieżącym, w sezonie zimowym, odbywać się będą koncerta orkiestry warszawskiej, pod dyrekcją pp. Lewandowskiego i Kuhnego.

Pan Lewandowski przepędził w tych czasach dwa miesiące za granicą i głównie w Wiedniu badał organizację i działalność słynnych tamecznych orkiestr dla należytego uorganizowania swojego melodyjnego korpusu. W Wiedniu także, nakłdem księgarza Spine, wyjdzie kilka celniejszych utworów p. Lewandowskiego.

Jeszcze słowo w tej kwestji.

Warszawa obecnie należy bezspornie do najbardziej rozmuzykalnionych miast w Europie, na orkiestrę jednakże własną, miejską, dotychczas się zdobyć nie mogła.

Dlaczego?—Oto z tej prostej przyczyny, że rozgłos Straussów, Fahrbachów et comp., zawrócił u nas mnóstwo głów myślących i niemyślących i wyrodził bezzasadną niewiarę w siły swojskich artystów.

Jest w prawdzie przysłowie, jakoby na upór nie było lekarstwa. Przysłowie to jednak wierutnie kłamie. Niech tylko pp. Lewandowski i Kuhne, oraz ich współpracownicy, nie ustają w swojej ideowej pracy, a jesteśmy pewni, że sprawę wygrają...

Wygrać zaś ją powinni i muszą, ponieważ w tym roku, naszem zdaniem, Straussy i ich towarzysze nie dowiedli wcale, że ich sławy warte są rzeczywiście tyle, ile się same cenią.

= Komitet wystawy płodów rolniczych i gospodarskich, podaje do powszechnej wiadomości, że konkurs oraczy będzie miał miejsce jutro, to jest dnia 4 (16) września r. b. w piątek, o godzinie 12tej w południe, w miejscowości przy ulicy Nowogrodzkiej, obok folwarku Swięto-krzyzkiego.

Wykaz dochodu na drodze żelaznej Warszawsko-Bydgos: za miesiąc sierpień 1870 r.— Od 1 do 31 sierpnia roku 1870, przewieziono osób 29,399, towarów pudów 1,380,708. Dochody: od osób, tłomoków i t. p. rs: 23,908 kop. 35, od towarów rs: 30,789 kop. 59½, różne rs: 6444 kop. 85, razem rs: 61,142 kop. 79½. Od 1 do 31 sierpnia r. 1869, przewieziono osób 31,416, towarów pudów 1,045,980. Dochody: od osób, tłomoków i t. p. rs: 23,053 kop. 12, od towarów rs: 29,349 kop. 46½, różne 5,545 kop. 26½, razem rs: 57,947 kop. 85; zatem w sierpniu r. b., przewieziono osób więcej o 2017, towarów pudów o 334,728, dochodu było więcej od osób, tłomoków i t. p. o rs: 855 kop: 23, od towarów o rs: 1440 kop. 13, od różnych o rs: 899 kop. 58½, razem o rs: 3194 kop. 94½. Od 1 stycznia do 31 sierpnia 1870 r., przewieziono osób 205,010, towar. pud. 11,047,189. Dochody: od osób, tłomoków i t. p. rs: 152,510, kop. 04, od towarów rs: 320,618 kop. 13, od różnych rs: 39,728 kop. 77, razem rs: 512,856 kop. 94; w tym samym perjodzie 1869 r., przewieziono osób 199,576, towarów pudów 7,270,974. Dochody: od osób, tłomo-

ków i t. p. rs: 137,194 kop. 19, od towarów rs: 220,176 kop. 86, różne rs: 32,046, razem rs: 389,417 kop. 94;zatem w r. 1870 przewieziono więcej osób o 5434, towarów pudów o 3,776,215, dochodu było więcej od osób, towarów i t. p. o rs: 15,315 kop. 85, od towarów o rs: 100,441 kop. 27, od różnych o rs: 7681 kop. 88, razem o rs: 123,439.

= *Wykaz dochodu na drodze żelaznej Warszawsko Wiedeńskiej za m. sierpień 1870 r.* Od 1 do 31 1870 r., przewieziono osób 94,288, towarów pudów 3,538,846. Dochody: od osób, tłomoków i t. p. rs: 100,318 kop. 02, od towarów rs: 153,897 kop. 43, różne rs: 11,693 kop. 63, razem rs: 265,908 k. 51½. W tym samym perjodzie r. 1869 przewieziono osób 91,954, towarów pudów 3,142,308. Dochody: od osób tłomoków i t. p. rs: 95,567 k. 13, od towarów rs: 128,963 kop. 56, różne rs: 24,384 kop. 63½, razem 248,915 kop. 32½, zatem w sierpniu r. b. przewieziono osób więcej o 2334, towarów pudów o 396,538 dochodu było więcej od osób, tłomoków i t. p. o rs: 4750 kop. 89, od towarów o rs: 24,933 kop. 87, rożne o rs: 12,691 kop. 57, razem o rs: 16,993 kop. 10. Od 1 stycznia do 31 sierpnia 1870 r., przewieziono osób 636,603, towarów pudów 31,800,405. Dochody: od osób, tłomoków i t. p. rs: 613,277 kop. 51, od towarów rs: 1,257,589 kop. 32, różne rs: 91,600 kop. 01½, razem rs: 1,962,466 kop. 84½; w tym samym perjodzie 1869 r., przewieziono osób 559,663, towarów pudów 25,423,919. Dochody: od sób, tłomoków i t. p. rs: 546,909 kop. 61, od towarów rs: 1,095,970 kop. 37½, różne rs: 94,288 kop. 42½, razem rs: 1,737,168 kop. 41; zatem w r. b., przewieziono osób więcej o 76,940, towarów pudów o 6,376,486, dochodu było więcej od osób, tłomoków i t. p. o rs: 66,367 kop. 90, od towarów o rs: 161,618 kop. 94½, różne o rs: 2688 kop. 41, razem o rs: 225,298 k. 43½.

= Dziesięciorublowe assygnaty koloru czerwonego pięcio-rublowe niebieskiego i trzy rublowe zielonego, tudzież zółte jedno rublowe nie zostały jeszcze wywołane z kursu, pomimo tego posiadacze tych papierów mianowicie na prowincji starają wszelkiemi sposobami pozbyć się ich i pośpieszają z wymianą na nowe. Operacją tą trudnią się podobno głównie na prowincji tacy którzy rozsiewając mylne wiadomości jakoby pieniądze te były już wycofane z kursu, nieświadomych trwogą przejmują i przy wymianie odnoszą znaczne korzyści.

= Mówiono nam, że we wznowić się mającym dramacie: „Kobiety z Kamienia,“ rolę Marco grać będzie p. Bakałowiczowa.

= Pan Zygmunt Noskowski b. uczeń instytutu muzycznego i znany już zaszczytnie z kilku kompozycji, napisał jednoaktową operę p. t. „Powrót“ Libretto do tej opery jest utworu p. Rzętkowskiego.

= Dziś o godzinie 12tej, uroczyste otwarcie Wystawy Płodów Rolniczych.

= W zakładzie leczniczym dla dzieci w Warszawie, według sprawozdania, od dnia 13 sierpnia do 13 b. m., przybyło: chłopców 12, dziewcząt 20, razem 32; wyszło chłopców 15, dziewcząt 15, razem 30; umarło chłopców 1, dziewczą 2, razem 3; pozostaje chłopców 13, dziewcząt 17, razem 30.

= Przypominamy czytelniczkom, że w dniu jutrzejszym rozpoczynają się odczyty w zakładzie Nauki Sztuk i Rękodzieł dla kobiet; w piątki i poniedziałki od 4-ej do 6-ej z chemji i fizyki, we wtorki zaś i soboty od 5-ej do 7-ej z jeografji fizycznej, z geologji i zoologji z fizjologją. Przedmioty te ukończone zostaną w 105 odczytach do dnia 22 grudnia r. b.

= Prywatnych karet i powozów w Warszawie i na Pradze jest 615, bryczek 388, omnibusów do najęcia 47, karet i powozów na wynajęcie 70, dorożek 376, bryczek 176, koni prywatnych jest 1,996, do najęcia 1,915—krów 1,461, a psów 5,086.

= Gazowych płomieni jest w Warszawie i na Pradze 9,914, kranów pożarnych 383, studni do wody 2,702.

= Sklepów w Warszawie i na Pradze jest 5,560.

= Roboty przy budowie kolei żelaznej od Oels do Thompen, w kierunku Wieruszowa szybko postępują; tak iż spodziewają się, iż część tej drogi od Oels do Wartenberg jeszcze w grudniu roku b. do użytku publicznego oddaną będzie.

= Z dniem jutrzejszym rozpoczynają się prelekcje w tutejszym Uniwersytecie.

— Na egzaminie w szkole elementarnej Nr 3, męzkiej pod Nr 2248, otrzymali nagrody: Grützhündler Jakób, Krajterkraft Dawid, Machonbaum Edward, Szwarzbaum Jakób, Wenitraub Fajwel.

= Wczoraj około godziny 4-tej i pół po południu, przeszła przez Warszawę bardzo silna burza. Burza ta jednak szła tak wązkim pasem że wielu mieszkańców Warszawy nic o niej nie wie. Kierunek burzy był od zachodu ku wschodowi; w Warszawie najbardziej burza się srożyła na ulicy Długiej. Uszkodziła ona tam kilkanaście dachów, jak na gmachu Starego Teatru, na domu Ś-go Ducha, na rogu ulicy Freta i Długiej i kilku innyah. Powyrywała też kilką okien i zniszczyła werendę przed Cukiernią obok kościoła Ś-go Ducha. Na rynku Starego Miasta powywracała mnóstwo straganów a pomiędzy niemi jeden z fajansowemi przedmiotami. Na Pradze, widziano niesione w powietrzu lufciki a nawet całe okna. W miejscowym Szpitalu wiatr wyrwał trzy okna i stłukł około 60 szyb. drzewa łamały się. Tymczasem na Nowem-Mieście i na Placu Zamkowym uważano zaledwie tylko silniejszy nieco wiatr. Cała ta burza trwała zaledwie parę minut.

= Wczoraj po godzinie 4ej po południu Fabryka garbarska pp. Temlera i Szwedego nawiedzona została powtórnnym w ciągu kilku zaledwie tygodni pożarem. Wszystkie oddziały straży ogniowej pośpieszyły na ratunek. Ogień natychmiast został ugaszonym. Przyczyną było zatlenie się krokwi w budowli mieszczącej w sobie machinę parową.

— W dniu onegdajszym, Jan Iwanow, pisarz Białozierskiego pułku piechoty, przeznaczony do czynności w Ujazdowskim wojennym szpitalu, zamieszkały czasowo w hotelu Polskim, przy ulicy Długiej, w lokalu wynajętym przez Porucznika wspomnionego pułku, Zborowskiego, znalezionym został nieżywym; Iwanowa w dniu poprzedzającym widziano w stanie pijanym. O czem, w celu wyprowadzenia śledztwa, zawiadomiono Sąd i ze strony Policji zarządzono dochodzenie.

— W cyrkule Wolskim, dorożkarz N° 277, przejechał Chaję Kurnik, 8mio-letnią córkę przekupnia, skaleczywszy jej nieszkodliwie prawą rękę, twarz i usta. Dziewczynka odesłana do szpitala, a dorożkarz przyaresztowany.

— W cyrkule Sobornym, Antoniemu Korczewskiemu, konduktorowi omnibusu N° 35, przez własną jego nieostrożność, koło omnibusu przejechało nogę, skut-

kiem czego, uległ zgnieceniu paznogcia dużego palca u prawej nogi. Korczewski pozostaje na kuracji w mieszkaniu.

— W cyrkule Jerozolimskim, w fabryce waty, pod Nrem 1083b, 10cio-letni syn starozakonnego Moselstrücka piekarza, skutkiem przyłożenia ręki do koła od maszyny w ruchu będącej, uległ nieszkodliwemu zdarciu skóry na ręku. Chłopiec ten pozostaje na kuracji u rodziców.

— W tymże cyrkule, Adam Laskowski, dymissjonowany żołnierz, lat 45 wieku liczący, pracując przy budowie na kolei żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, w skutek nieostrożności spadł z wysokości pierwszego piętra i złamał sobie prawą nogę poniżej kolana.. Laskowskiego odesłano na kurację do szpitala Dzieciątka Jezus. (Gaz: Polic:)

= Panom: A. S., L. M., A. M. i t. d. Ogłaszając listę zalegających w wniesieniu składki wielko tygodniowej jaką nam Członkowie Delegowani Rady Głównej Op. Zak. Dobr. zakomunikowała, niemożemy z niej samowolnie usuwać nazwisk osób które po zakomunikowaniu już nam urzędowem listy, uiściły się z tej składki.

✝ Jutro, to jest d. 16 b. m. jako w pierwszą bolesną rocznicę zgonu ś. p. Salomei z Sikorskich **Schwemberger**, odprawione będzie nabożeństwo żałobne za spokój jej duszy w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej o godzinie 10-tej zrana, na które pozostałe dzieci zapraszają Krewnych, Przyjacioł i Znajomych. — 7404 —

✝ S. p. Kazimierz Modlibor **Dziarkowski**, niegdy Naczelnik Kancellarji w b. Dyrekcji Ubezpieczeń, obywatel, obecnie emeryt. kawaler kilku orderów, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, w dniu 14-tym b. m. zasnął w Bogu, przeżywszy lat 83. Pogrążona w smutku żona z synem, córkami, zięciami i wnukami, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego, na nabożeństwo żałobne w dniach 15 i 16 o godzinie 11-tej zrana, w kościele Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła do grobu familijnego na cmentarzu powązkowskim w dniu 16-tym b. m. o godzinie 4½ po południu, odbyć się mające. — 7405 —

✝ Jan **Höhr**, syn nieżyjących: Marji z Michaux i Józefa Höhrów, zmarł dziś o godzinie 5tej rano, przeżywszy lat 9.

— Dwaj profesorowie: Chlebnikow i Borodin zaczną wydawać w Petersburgu od dnia 1-go październik r. b. pismo miesięczne pod tytułem „Wiedza“ (Znanje), mające przedstawiać stan obecny i postęp nauk w całym świecie.

— Czytamy w gazecie „Gołos“: Najwyżej zatwierdzoną uchwałą rady państwa postanowiono, jak słyszeliśmy, wnieść do budżetu ministerstwa wychowania publicznego 50,000 rs: na założenie w 1871—1872 r. szkolnym 14-tu nowych progimnazjów. (Dz. War.)

—„Birż. Wied.“ powiadają, że przed rozpoczęciem wojny-francuzko-pruskiej, russkie ministerjum finansów posiadało u bankierów paryzkich: Rotszylda i Verneta do 40 miljonów franków. Od czasu jak francuzi zaczęli klęski ponosić, russki minister finansów, znajdując się podówczas za granicą, przedsięwziął środki do przelania wspomnionej summy z Paryża na Londyn. Obecnie rząd russki nie ma z bankierami paryzkimi żadnego rachunku.

— „Policejskia Wiedomosti“ podają następny wykaz ilości osób umarłych w Petersburgu z cholery od dnia 29 sierpnia.

	mężczyzn	kobiet	razem
Do 29 sierpnia było	70	„ 19	„ 89
Przybyło	24	„ 14	„ 38
Wyzdrowiało	2	„ „	„ 2
Umarło	8	„ 3	„ 11
Do 30 sierpnia pozostało . . .	84	„ 30	„ 114
Ogólnie od początku (od 17 do 30 sierpnia).			
Zachorowało	171	„ 58	„ 229
Wyzdrowiało	6	„ 2	„ 8
Umarło	66	„ 19	„ 85

Wiadomości Polityczne.

14 Września.

⁂ Od niejakiego czasu rozchodziły się w Paryżu niepokojące wieści o paryzkich katakombach, o minach tam założonych i t. p. Prefekt policji p. Keratry zarządził skutkiem tego jak najściślejszy przegląd katakomb. Po 3 dniowem oglądaniu, nie znaleziono nic podejrzanego, wieści były zatem bezzasadne. Ludność nie ufa pomimo to tym zapewnieniom i tłumnie zbiera się w katakombach, szukając na własną rękę. Pan Keratry wydał wszakże polecenie zabraniające wstępu do katakomb.

⁂ Nawet „Signale“ czasopismo wydawane w Lipsku i poświęcone wyłącznie sprawom muzyki, rozpoczęło obecnie pomieszczać rapporta zwycięztw pruskich.

⁂ Żona Ludwika Napoleona przybyła do Hastings dla widzenia się z synem, następnie udaje sie do Wilhelmshöhe.

⁂ Piszą z Londynu do „Monitora powszechnego“. Parowcem pocztowym z Calais przybyli tu wczoraj pp. Gramont, Rouher, Persigny, Hieronim Dawid. Z powodu burzliwego czasu mało było pasażerów na parowcu.

⁂ Cremieux Izaak Adolf, minister sprawiedliwości rzeczypospolitej, urodził się w Nimes, w dniu 30 kwietnia 1796 r., pochodzi z ubogiej rodziny żydowskiej. Po ukończeniu nauk w Paryżu, w r. 1817, Cremieux stanął po raz pierwszy przed kratkami sądu, jako adwokat. Rozgłos zyskał w skutek świetnych obron. Do izby wszedł w roku 1842, jako deputowany okręgu Chinon. Po 10-tym grudnia, Cremieux przeszedł do obozu radykalnych, jawnie i szczerze, i z trybuny ciskał gromy na prawicę i środek Izby; postępowanie też owe spowodowało zamknięcie deputowanego w Mazas. Odsiedziawszy tam kilka miesięcy, usunął się z widowni politycznej i dopiero dzisiejszy rząd Francji powołał go na posadę ministra, którą zajmował w r. 1848. Cremieux jest autorem wielu dzieł w materji prawnej. *Livre des Orateurs*, mówi o nim: „Cremieux posiada znakomity talent retoryczny, mówiąc, zapalą się, lecz się nigdy nie unosi i nie zapomina o idei głównej.“ Inni bijografowie ministra, twierdzą, że ma najbrzydszą twarz w Paryżu, pod ową jednakże śmiech wzbudzająca maską, bije serce obywatelskie i pracuje rozum bogaty w wiedzę i doświadczenie.

⁂ Rząd szwajcarski dozwolił obywatelom swoim udzielenia wszelkiej możliwej pomocy ludności uciekającej ze Strasburga, przyrzekł nawet współdziałanie, w razie gdyby środki umyślnie założonego stowarzyszenia prywatnego okazały się niewystarczającemi. Stowarzyszenie wspomniane ułatwia emigrację mie-

szkańców z miasta i w tym celu porozumiewa się z dowódzcami obu armji. Szwajcarja uwolniła przedmioty stanowiące własność emigrantów od cła wchodowego.

*** Ferdynand Kücken znany kompozytor muzyczny niemiecki napisał w tych czasach 6 pieśni żołnierskich.

*** Król pruski ofiarował p. de Nothomb, ministrowi belgijskiemu, order orła czerwonego z brylantami i portretem emaljowanym.

*** W Paryżu, już funkcjonują balony w łódkach, których mieścić się będą obserwatorowie ruchów wojsk pruskich. Balony te, wznoszą się do wysokości 500 metrów i są przymocowane do kołów wbitych w ziemię.

*** W cytadeli poznańskiej znajdować się ma już do tysiąca jeńców francuzkich.

*** Ze wszystkich miast niemieckich wysyła ludność adresy do króla pruskiego, aby usunął wszelkie pokojowe pośrednictwo państw w wojnę nie zaangażowanych.

*** We czwartek umarł we Wrocławiu żołnierz francuzki ciężko ranny pod Rezonville. Dostał on w głowę kulą, która mu zgruchotała czaszkę, a druga kula utkwiła mu w prawym boku. Wypadek ten przekonywa, iż z powodu braku pomieszczenia ciężko i niebezpiecznie rannych przewożą tak daleko, że sama już podróż może stać się przyczyną śmierci.

*** W miejsce trójkolorowej chorągwi na Tuilerjach, zatknięto białą z czerwonym krzyżem, oznaczającą lazaret.

*** W Paryżu, krąży projekt ogłoszenia Strasbourga: stolicą honorową Francji.

*** Depesza urzędowa pruska zawiadamia, że wypadek w Laon miał miejsce 9go nie zaś 10go b. m. Jenerał Theremin, (nie Brayer) komendant cytadeli został raniony podczas katastrofy i znajduje się w szpitalu pod czujną strażą prusaków. Prefektą dep: Aisne stawiono przed Moltkiego w Craonne—w jakim celu? niewiadomo. Cytadela i miasto doznały strasznego zniszczenia. Według nowego buletynu pruskiego wysadzenie magazynu z prochem nastąpiło już po kapitulacji. Straty pruskie wynoszą 95, francuzkie podawane są tak samo jak poprzednio na 300 ludzi zabitych i ranionych.

*** Ministrem marynarki w rządzie rzeczypospolitej jest Fournichon Marcin. Urodził się 10 stycznia 1809 r. Skończywszy szkołę marynarki i odbywszy kilka podróży morskich, Fournichon w r. 1849 mianowany został gubernatorem Cayenny. Kontr admirałem został w r. 1853 i w stopniu tym pływał po oceanie spokojnym i morzu Śródziemnem. W roku 1859 kontr-admirał zasiadł jako prezydujący w komitecie prac marynarki i obecnie kazano mu powstać z prezydyalnego krzesła do walki w obronie ojczyzny. Cesarzowi zawdzięcza on jedyną nagrodę za mozolną i uczciwą pracę, wielki krzyż legji, którym został ozdobionym w roku 1862.

(Gaulois, Figaro, Ind. bel.)

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Armja pruska przystępując do oblężenia Paryża, nie chce zostawiać po za sobą silnych i licznych warowni francuzkich w Alzacji i Lotaryngji. Strasburg czeka lada dzień na szturm, do którego według dzienników niemieckich, oblegający poprowadzili już wszystkie paralelle i nagromadzili odpowiednie wojska. Bitche, od 7go obleganym jest przez całą brygadę piechoty bawarskiej z artylerją i konnicą i inżynierją. Montmedy na nowo doczekało się ostrzeliwania, po wstrzymaniu ognia w d. 6 b. m. Telegram donosi o napadzie na Toul zwycięzko odpartym, przyczem podane są dość znaczne, w każdym jednak razie, zbyt wysokie, straty pruskie. Depesza z d. 10 b. m. zawiadamia o bombardowaniu Thionville i zamierzonym nocnym ataku na twierdzę w nocy z d. 10 b. m, Pfalcburg ciągle się trzyma pomimo przeważnych sił nieprzyjacielskich i ciągłego ognia. Forteca ta nazwana „gniazdem skalistem“ żadnych prawie jeszcze nie doznała uszkodzeń, a przekonano się, że niema co myśleć o szturmie z powodu niedostępnego prawie położenia. W ostatnich czasach Sletstad i Nowy Brisach ściągnęły na siebie oddziały niemców, którzy zabierają się do oblężenia. Belfort tylko jeszcze nietknięty nawet wzrokiem niemieckim, czyni Francuzów panami bardzo ważnej pozycji, zwłasza w wojnie partyzanckiej jaka się teraz rozwijać zaczyna w Alzacji.

W ogóle same nawet gazety pruskie nie tają, że warownie francuzkie trzymają się dobrze, że komendanci ich okazują wielką energię, wytrwałość i czujność, jakiej niemieli jenerałowie w polu, o których ku wiecznej sromocie Francji, oficerowie pruscy w Sedan pogardliwie mówili: „jenerałowie wasi lubią spać i nic nie robić.“ Zwycięzcy czyniąc nieszczęśliwym jeńcom te wyrzuty pawinni byli dodać, że cały system do którego ci jenerałowie należeli spał tylko i wiele mówił, a w gruncie rzeczy nic nie robił. Najlepszym tego dowodem jest obecna wojna.

W powodzi projektów mających na celu osłabienie i upokorzenie Francji, zasługują na szczególną uwagę myśli wypowiedziane w Augsburskiej „Allg. Zt.“ w artykule „Obrachunek z Francją“ autor nie sili się bynajmniej na zdobycie dowodu, że Alzacja i Lotaryngja są prowincjami niemieckiemi przez wolny swój wybór i dążenia narodowe. Wie on dobrze, iż fakta aż nadto wymowne, wydarzające się od początku wojny, zadałyby mu kłamstwo. Nazywa też mieszańców niemieckich Lotaryngji i Alzacji zromanizowanymi (verwälscht) Niemcami. Wszystko to jednak nie przeszkadza mu dopominać się włączenia obu tych prowincyj do Niemiec. Jedyną zasadą, na jakiej się przytem opiera, jest tylko wzgląd bezpieczeństwa, wzmocniony dążeniem do granic naturalnych. Ale zasada ta stosowana z niemiłosierną logiką prowadzi autora, dalej niżby się można było spodziewać, przy najżywszych nawet sympatjach dla niemców. „Granicą naturalną państwa niemieckiego nie jest ani Ren ani pas Wogezów, ani Mozella, ani Moza.“ Granicą tą jest puszcza argońska, leżąca już w Szampanji, 30 mil od Paryża. Tu dopiero Niemcy byłyby bezpieczne. Domyślamy się, że tym sposobem zachodnią granicę Niemiec od Francji, stanowiłby kanał ardeński, rzeki Aisne i Ornain; i Niemcy łącznie z Luksemburgiem, który niemiałby racji bytu po aneksji territorjów francuzkich, zyskałyby nie 550 ale 800 mil kwadr. t. j. dwunastą część całego obszaru Francji.

Autor powołuje się na samą naturę na systemat rzek francuzkich, które płyną wszystkie ku zachodowi, ale dopiero poczynając od puszczy argońskiej; powołuje się dalej na historję, której skutki pragnął-

by rozciągnąć jeszcze na północ ku Flandrji francuzkiej i Artois i na południe ku przypływom Rodanu. Zdaniem jego, dwie powyższe prowincje powinnyby powrócić do Belgji; okolice zaś położone na północ Rodanu, a stanowiące część Frauche-Comté i Burgundji, należałoby uczynić nieszkodliwemi dla Niemiec, przez odjęcie Francji nieograniczonego nad niemi panowania.

Autor nienawidzi narodu francuzkiego, a niemogąc dalej swej anneksji posunąć przypomina, że Normandja i Bretanja nienależą do właściwej Francji, połączone są z nią tylko mechanicznie i różnią się od niej obyczajami, mową, ustrojem społecznym i naturalnemi warunkami bytu. Dla Francji pozostawałaby tylko według zasad słuszności, przyjętych przez autora przestrzeń pomiędzy Rodanem i Loarą, Pirenejami i Atlantykiem.

Wprost przeciwne stanowisko zajmuje „Presse" wiedeńska w artykule, który wprawdzie nie wyszedł od redakcji, ale na jej odpowiedzialność wydrukowanym został; zatem negatywnie przynajmniej musi mieć za sobą przekonania ludzi stojących na czele dziennika. „Głęboko wstrząśnięte namiętności narodu francuzkiego—mówi niemiec korrespondent wspomianego organu prassy wiedeńskiej,—pomimo upadku Paryża, nie dadzą się ukołysać. Nastąpi wojna gerylasów straszniejsza może jeszcze od wojny hiszpańskiej 1809 i 1812 roku Tak będzie niezawodnie, jeżeli tylko obce wpływy nie zdołają sprowadzić pokoju na podstawach któreby zawierały w sobie wszystkie warunki potrzebne do ustalenia się trwałego, regularnego rządu. Bez tego pokój nie jest ani na zewnątrz ani na wewnątrz możliwym. Na pierwszym planie stoi tu nietykalność terytorrjum francuzkiego; stanowi ona nieodbitą konieczność. Jeżeli jej nie przyznają Francji, Europa nie ma się co spodziewać trwałego pokoju. Ale i kraje niemieckie nie wiele by zyskały na posiadaniu prowincji, które wprawdzie niegdyś były niemieckiemi, dziś wszakże z uczuć swych i sposobu myślenia są na wskroś francuzkie. Objeżdzałem niedawno Luksemburg, Alzację i Lotaryngję i znalazłem wszędzie przemagający żywioł francuzki." „Istnieją wskazówki dodaje korrespondent, że w tym właśnie duchu prowadzą się układy z Bismarkiem." Jakie są te wskazówki—korrespondent nie mówi. Zasady i konkluzje powyższe zbliżają się do przyjętych przez „Independance Belge" w znakomitym artykule „Paix durable," któryśmy w streszczeniu już podali.

Oblężenie Paryża rozpoczęło się już *de jure*, dziś z rana o godzinie 6 ej. Od tej chwili bramy miasta zostały zamknięte i nikt wejść, ani wyjść nie może bez osobnego pozwolenia ministra spraw wewnętrznych. Prusacy są już bardzo blizko. Mają oni zamiar w pierwszych zaraz w chwili otoczyć Paryż ze wszystkich stron. Wskazują to miejscowości wymienione w depeszy. Leval zajęte przez nich, znajduje się już w okręgu Fontainebleau. Aby im utrudnić zajście od południa, zniszczono most pod Corbeil, prowadzący przez Sekwanę ku Sceaux i Choisy. Środek ten zastosowany ma być do wszystkich innych mostów. Przestrzeń południowa od Meudon do Vitry, stanowi podobno najsłabszą stronę Paryża. Za to posiada ona największą ilość fortów. Prusacy rzucą na nią jak najwięcej sił. Francuzi wytężą całą swą energję, aby ją obronić.

Oddziały idące z Soissons i Compiègne otoczą Paryż od zachodu i północy. Chcąc zajść w pierwszym kierunku, będą musiały przebyć Sekwanę, na lewo od St.-Denis. Wątpić bowiem należy, aby w obec Mont-Valérien i bastjonów na linji wałowej, mogły myśleć o sadowieniu się na prawym brzegu rzeki. Na północ rozciągną linję swoją od St Denis do Bondy, nie opierając się wszakże bezpośrednio o dwa te punkta, z których pierwszy oddawna był już warownym, a drugi w skutek robót inżenierskich około kanału l'Ourcq, musiał przybrać postać nie bardzo dogodną dla działań zaczepnych przeciwko stolicy.

Najtrudniejszy będzie dla Prusaków przystęp od wschodu. Tutaj bez zdobycia fortów Rosny, Fontenay i Nogent nie mogą myśleć o zajęciu prawego brzegu Marny, a bez tego nie podstąpią pod mury Paryża.

Wielki zatem wypadek, któremu równego aż w dziejach starożytnych szukaćby należało, możemy uważać za już nastąpiony. Dwumiljonowe miasto, stolica rozkoszy i materjalnego użycia, nowożytny Babylon przyjął na siebie dobrowolnie straszny ciężar oblężenia, poddał się śmierci, głodowi i nędzy, poświęcił z góry wszystko co tylko ludzie najdroższego dla siebie mieć mogą.

P. Juljusz Favre otrzymał od p. Nigra, ambassadora włoskiego w Paryżu list następującej osnowy:

„Paryż 8-go września.

„Panie ministrze, rząd królewski zawiadomiony przezemnie drogą telegraficzną i zwyczajną o doniesionem mi przez Waszą excelencję, pod datą 5-go, ukonstytuowaniu się rządu obrony narodowej i o nominacji Waszej Excelencji na stanowisko ministra spraw zagranicznych, przysłał mi drogą telegraficzną instrukcję, na mocy której mam bezzwłocznie skomunikować się z panem urzędownie, a z członkami rządu utrzymać stosunki odpowiednie sympatjom istniejącym między dwoma krajami.

Pospieszam zawiadomić o tem Waszą excelencję, zapewniając ją że przy wypełnieniu tego obowiązku będę się powodował szczerem pragnieniem utrzymania i utrwalenia dobrych stosunków między naszemi rządami.

Racz pan przyjąć, etc. „Nigra"

List ten ma nierównie większą doniosłość, aniżeli wnioskować można było ze streszczenia telegraficznego. Użyte w nim wyrażenie „skomunikować się z panem urzędownie" zawiera również urzędowne uznanie nowego porządku rzeczy we Francji.

Przybycie do głównej kwatery króla **pruskiego**, prezesa kancelarji Związkowej, p. Delbrück, jest faktem nie małej wagi. Półurzędowa „Korrespondencja Zeidlera" przypuszcza, że powodem tych odwiedzin, jest zamiar rządów związkowych, dania inicjatywy w nowej organizacji politycznej z Niemiec. Chodzi tu prawdopodobnie o wejście państw południowych do Związku północnego, czyli o zjednoczenie Niemiec w nowym Związku.

Zresztą p. Delbrück mógł też przyjechać do głównej kwatery pruskiej dla rozwiązania kwestji: do jakiego stopnia, i w jakim charakterze król pruski może być upoważniony do zawierania pokoju w imie-

niu Niemiec. W czasie wojny król pruski jest naczelnym wodzem sił zbrojnych niemieckich; ale w czasie pokoju siły te składają się z czterech armji pod dowództwem czterech panujących niezależnych. Zdawałoby się więc, że wszyscy mają prawo być jednakowo reprezentowani przy negocjacjach i podpisywaniu pokoju. W obec zbliżającego się rozwiązania dramatu, kwestja ta staje na pierwszym planie i obecnie jest już może przedmiotem obrad w głównej kwaterze króla pruskiego.

Z **Włoch** donoszą, że wiadomość o powstaniu w Nizzy potwierdza się. Władze zmuszono do usunięcia się, i poniszczono popiersia Napoleona. Prócz tego oddzielna deputacja prosiła Garibaldego o przybycie.

W Terracina miały miejsce 11-go nowe manifestacje ludności. Dowódca wojsk papiezkich, Arranesi, został aresztowany, ponieważ niechciał walczyć z powstańcami. Brygada Savone została z zapałem w Ceprano przyjętą. Bixio stał tegoż dnia obozem pod Monte-Fiascone, papiezka załoga cofnęła się bez wystrzału. Włochy zajęli miasto. W Bagnorea kilkudziesięciu zuawów z kilku oficerami poddało się. Wojska włoskie postępują ku wojskom papiezkim; w pochodzie zniszczyły kolej żelazną między Ceccano i Frosinone. W Messynie, Catanei i innych miastach miały miejsce demonstracje: wołano z zapałem: „niech żyje król Wiktor Emanuel!“

Hrabia Ponza di San Martino, był spodziewany 11go we Florencji.

(T. W. B. Jour. des Déb., Köln. Ztg, Nordd Allg. Ztg, La Liberté, La France, Kreutz-Ztg, Weser Ztg Indep. Belge, Le Nord.)

Wiadomości Telegraficzne.

Paryż 13-go. Wczoraj miała miejsce demonstracja pod oknami poselstwa amerykańskiego. Washburne wypowiedział swoje sympatje dla Francji, dodał wszakże, że według niego, przy obecnych stosunkach Ameryki do mocarstw europejskich i z powodu wielkiej odległości, wypadałoby liczyć raczej na moralną (dyplomatyczną?) niż na czynną pomoc Stanów Zjednoczonych.

Londyn 13-go. Według „Daily News“ wynalazca karabinów francuzkich, Chassepot, pod przybranem nazwiskiem Jacoba, zakupuje w Birmingham broń własnego swego systematu i Snidersa. Do każdego karabina dołączonych będzie 400 ładunków. Dotychczas odeszło już 7000 sztuk do Francji.

Berlin 13-go. „Kreuz Ztg.“, pisze o nowym rządzie we Francji: „Gdybyśmy dzisiaj chcieli uznać tych panów (sic) za rząd uprawniony, musielibyśmy jutro układać się z Rochefortem, po jutrze z jakimś Komitetem robotniczym, a następnego dnia znowu z Bonapartystami. W obecnej chwili, według zasad prawa państwowego i międzynarodowego, jedynym rządem prawym, uznanym przez Niemcy, jest rząd cesarza Napoleona. Jules Favre et consortes nie istnieją wcale dla Niemiec, jako władza rządząca.“

Berlin 13-go. „Norddeutsche Allg. Ztg“ pisze w artykule wstępnym: „Według francuzkiego prawa państwowego rząd w Hôtel de ville dla Niemiec znaczy tyle co zero. Wypadek w Laon dowodzi, że niepodobna układać się z ludźmi, którzy wzywają do takich gwałtów, lecz tylko z rządem, który uznany jest przez nas w imię praw międzynarodowych i sam prawa te szanować jest gotów.“

Petersburg 13-go. „Journal de St.-Setersbourg“ mówi z okoliczności missji Thiersa: „Spodziewamy się że po ukończeniu jej, mąż stanu przywiezie do Francji przekonania sprzyjające szczęśliwemu rozwiązaniu sprawy. Do tego potrzeba, aby sam Thiers wyrzekł się niektórych swych tendencji i przekonań. Byłby to wielki przykład dla Francji, gdzie wpływ Thiersa, jak tego dowodzi powierzona mu missja, większym jest teraz niż kiedykolwiek.“

Z powodu wielkiej niedokładności czwartego wczorajszego telegramu, powtarzamy go tu w osnowie podanej przez pocztę wieczorną.

Paryż 13-go. Dziennik urzędowy ogłasza dekret stanowiący, że twierdza Toul dobrze się zasłużyła ojczyźnie.

Osóbnym dekretem Crémieux wyznaczony został na delegata rządu w Tours. (Jest to najstarszy ze wszystkich ministrów).

Dziennik donosi o odwołaniu posła we Florencji p. Malaret i powierzeniu nadzwyczajnej missji do króla Wiktora Emanuela byłemu posłowi obywatelowi Senard.

Rząd postanowił, aby wszyscy wojskowi zostający w służbie zagranicznej, bez żadnego wyjątku i bez najmniejszej zwłoki powrócili do Francji.

W Provins ukazali się ułani pruscy. Wojska nieprzyjacielskie stanęły także już w Carlepont i Leval.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa d. 15 Wrześ., godz. 12 w poł.

Hamburg 14. — Według nadeszłych wiadomości flota francuzka opuszcza morze północne i płynie z powrotem. Grinesby wysyła już w sobotę pierwszy parowiec do Hamburga.

*** O rabusiach na polu bitwy zamieszczają gazety niemieckie następujące doniesienia, oparte na protokóle wojennym: Rotmistrz Fürstenberg z 10go pułku huzarów, leżał w nocy z dnia 18 na 19 ranny na placu boju pod Gorze. Kiedy po omdleniu, około rana przyszedł do zmysłów, spostrzegł, że osoby jakieś się kręciły. Gdy jedna z nich bliżej podeszła, poznał na niej oznaki kawalerów zakonu św. Jana Jerozolimskiego. Chciał prosić o pomoc, lecz głos zastygł mu w piersiach na widok, jaki mu się przedstawił. Człowiek ten przywołał trzy inne postacie do grupy rannych i poległych, leżących blizko. Rotmistrz poznał człowieka w ornacie księdza i dwóch kawalerów św. Jana Jerozolimskiego. Skoro ludzie ci przybyli do grupy, zaczęli nożem i nożyczkami mundur każdego pojedyńczego na piersiach przerzynać, kto się jeszcze ruszał, tego doduszono rękami. Jeżeli na piersiach nic nie znaleźli, rewidowali kieszenie i ręce; każdy palec z pieścionkiem odcinano. Kosztowności chował ksiądz. Zbliżyli się do miejsca, na którem ja leżałem z wysileniem probowałem powstać, ażeby wołać o pomoc. Spostrzegł mnie jeden znich i poskoczył ku mnie. Wołałem z całych sił; dwóch rabusiów oddaliło się, ażeby stanąć na straży. Na szczęście, sześciorurowy mój rewolwer leżał obok mnie; wystrzeliłem, ksiądz padł ranny, inni uciekli. Zostali jednakże schwytani przez nadchodzącą straż obozową. Sledz-

two wykazało, że przebrani kawalerowie zakonu św. Jana Jerozolimskiego byli: oberżysta z Düren, bardzo zamożny i trzech Belgijczyków, którzy pracowali w Stollbergu w kopalniach ołowiu. Znaleziono przy nich około ośmdziesiąt mniej lub więcej kosztownych pierścionków (niektóre z nich znajdowały się jeszcze na oderżniętych palcach), około 300 zegarków, portmonetek, sakiewek, szlif. Wartość tych przedmiotów wynosi mniej więcej 20,000 talarów.

*** „Journal des Débats" przytacza wzruszający szczegół o bombardowaniu Strasburga.

Kapitan artyllerji francuzkiej Kamil Tlye Sainte-Marie, znajdował się na stanowisku obserwacyjnem, na platformie katedry.

Nagle wzrok jego spostrzega bombę spadającą na dach domu i przeszywającą go na wylot. To dom, w którym mieszkała jego żona.

Kapitan nie zszedł ze stanowiska, na którem zatrzymywały go obowiązki służby, ale przeżył pewnie straszliwy kwandrans rozpaczy.

Na szczęście pani de Sainte-Marie wyszła przed spadnięciem bomby z domu i ocaliła życie.

Z PIEŚNI WOJENNYCH AMERYKI PÓŁNOCNEJ.

Emersona.

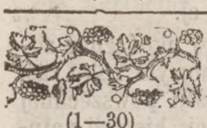
III.

ZWYCIĘZTWO.

Na giełdę przyniesiono telegram: „Znów chwała!
Armja naszą walczyła zwycięzko;— bez miary
Zabrano niewolnika;— zdobyto dwa działa
I po całym dniu walki, wzięto trzy sztandary".
Wieść tę z giełdy po mieście rozniesiono cwałem.
Armaty potwierdziły ją stoma strzałami,
I gród zadzwonił pieśnią, zahuczał zapałem,
Błysnął illuminacją pyszną i flagami.—
I tylko na przedmieściu, na domku milczącym
Jak grób, wśród flag tryumfu, utkwiona szumiała
Żałobna chorągiewka, a na progu, drżącym
Głosem mówiła pacierz matka i płakała....

Redaktór, *W. Szymanowski.*

KANTOR KOMMISOWY
Samuela Löwenberga
przy ulicy Żabiej, Nr 949, na drugiem piętrze.
otrzymał w tych dniach nieznany jeszcze tutaj gatunek **wyksatyny**, wyrobionej z kembriku, naśladującej materje jedwabne, nadzwyczaj cienkiej i lekkiej, w kolorach czarnym i bronzowym, odpowiedniej na **parasole i okrycia damskie nieprzemakalne.** Nadto posiada **wyksatynę** w gatunku grubszym na **burki i paltoty mezkie od deszczu.** Posiada także w znacznym doborze: **wyksatynowe serwety i fartuchy** w różnych deseniach i rozmiarach, oraz bardzo wykwintne **obicia na meble** w rozmaitych deseniach **nieplamiste** i **niedopuszczające moli.** Również otrzymał nowy gatunek **wyksatyny** czarnej, imitującej **moare antique** i gotowe **halki.**
Kantor otwarty codziennie od 10-ej do 5-ej po południu.
(2—3) — 7416



Winogrona węgierskie kuracyjne, zupełnie słodkie, nadchodzą regularnie do Składu Win i Delikatesów **A. Bócquet** w gmachu Teatralnym.
(1—30) — 7424 —



ZAKŁAD NAJMU POWOZÓW P. MAKAY, egzystujący dotąd na Krakowskiem-Przedmieściu, wprost Saskiego Placu, przeniesiony został na **Krakowskie-Przedmieście, Nr 411, nowy 7,** w domu Wgo Grodzickiego w drugim podwórzu, gdzie Alkazar i Fotografja Klocha i Dutkiewicza. Jak dawniej tak i obecnie przyjmuje obstalunki wynajmowania powozów tak na miasto jak i po za obręb tegoż. (9—25) — 6775 —

Kapitał Rs. 10,000
potrzebny jest zaraz na spłacenie pierwszego numeru hypoteki, na majątku ziemskim w Gubernji Warszawskiej po lewej stronie Wisły, zaraz po Towarzystwie Kredytowem umieścić się mający. Wiadomość pod Nr 7 policyjnym, przy placu Zielonym, obok Hotelu Maringe, pod Nr 14 lokalu. (3—3) — 7140 —

Towarzystwo Przemysłowo-Handlowe
w ULADÓWCE,
w Warszawie, na Placu Bankowym, dom JW. Hr. Przezdzieckiego, sprzedaje Likiery, Wódki, Alkohol, Rumy, Żytniówkę, Octy, i Krochmal. Handlującym odstępuje się rabat.
(43—0) —3086—

SKŁAD
Seweryna Mazura i Spółki,
obok Ratusza, przysposobił znaczny wybór
OBIĆ PAPIEROWYCH,
i ceny tak **obniżył,** że wszelka konkurencja uniemożebnioną została.
(36—0) — 2505 —

KAWIOR Astrachański, ŚLEDZIE Holenderskie, SERY śmietankowe, otrzymał Handel Win St. Riedel, przy rogu ulic Mazowieckiej i Święto-Krzyzkiej.
(2—3) — 7350 —



Duży **WYŻEŁ**, kosmaty, czerwony, uciekł z gmachu Bankowego. Miał na szyi czarną obróżę skórzanną, z podszewką czerwoną. Kto go odprowadzi do stangreta Jakóba, otrzyma nagrodę.
(1—1) — 7424 —



Ostrygi Holsztyńskie
z Flensburga,
codziennie otrzymuje Skład **Anton. Stępkowskiego.**
(5—0) — 7214 —



Ostrygi Holsztyńskie
z Flensburga,
nadchodzą codziennie świeże, do Handlu Win i Delikatesów **A. Bocquet,** w gmachu Teatralnym. (5—0) — 7196 —



Śledzie Holenderskie, Kawior prassowany, Paszteţy Strasburgs ie, Homary w puszkach, Sardynki, Oliwa prowancka, Ekstrakt mięsny Liebiga, Ocet świeży do konserwów, Porter ściągany w całych pół i ćwierć butelkach w wyborowych gatunkach. Poleca, Skład Win i Delikatesów **F. Springer,** ulica S-to Krzyzka róg ulicy Szkolnej, Nr 1328. (16—20) —6437—

TEATR LETNI W SASKIM OGRODZIE.
Dziś: **Adrjanna Lecovreur.**
Jutro: **Piękna Helena.**

ELDORADO.
Ulica Długa, Nr 586b.— Każdodziennie Przedstawienia **Komicznych Paryzkich Śpiewaków.**— Początek o godzinie 7ej.
(46—0) —5420—

ALKAZAR przy ulicy Królewskiej.
Dziś i codziennie Przedstawienia Truppy Dramatycznej Austrjackiej pod dyrekcją Pani **LEOPOLDYNY v. LUKATSCHY.— Dziś:** „Im Vorzimmer Seiner Excellenz." Lebensbild in 1 akt, von Hohn. — „Der Weiberfeind." Lustspiel in 1 akt von Benedit. — „Unisonst." Poisse Gesang von J. Nestroy. —(76—0) —4545—

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
Dnia 3 go (15 września) 1870 r

Monęty i Papiery:	Żądano		Płacono	
	Ruble	i	kop.	sr.
Półimperjały Ros. — k. — rs. 6 k. 63				
Dukaty Hollen. rs. — k. — rs. 3 k. 60				
Obligi skarbowe 100 rs., (oprócz kup.)	—	—	—	—
Listy Zast: 3 okresu, I, s. zą rs. 100	94	59	94	9
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100	91	92	91	42
Listy Zast. nowe 5% z r. 1869...	89	—	88	67
Obligi Towarzystwa Kred. Ziemskiego	100	50	100	17
Listy likwidacyjne rsr. 100..........	74	85	74	52
Bilety Banku Cesarstwa z r. 1860..	—	—	—	—
Nowa Ros. pożyczka prem. z r. 1864.	145	50	144	—
„ „ „ z r. 1866...	144	—	142	—
Akcje Drogi żel. War.-Wied. za sztukę	—	—	—	—
Akcje Drogi żel. Warsz.-Bydgoskiej.	70	—	—	—
Akcje Głów. Tow. Ross. Dróg żel..	—	—	—	—
Akcje Drogi żel. Warsz.-Terespol..	—	—	—	—
Obligacje kolei żelaznej Terespolsk.	—	—	—	—
Akcje Kolei Żel. Fabr. Łódz......	—	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie......	109	—	107	75

Wartość kuponu bież: od List. Zast. rs. kop. 91
Od Likwidacyjnych rs. — kop. 115
Od Listów Zast. nowych kop. 113.
Berlin: Weksel 100 tal. 2 m. rs. 119 k. 77 rs. 119 k. 55
Londyn 3 M. I funt st rs. 8 k. 11 rs. 8 k. 9
Paryż. Weksel 2 m. za 300 fr. rs, — k. — rs. — k —
Wiedeń. W 2 m. za 150 w. rs. 97 k. 65 rs. — kop. —

Ceny Targowe Warszawskie. — D. 14 września płacono za korzec pszenicy od rs. 5 kop. 85 do rs. 7 kop. 27 — żyto od rs. 4 kop. 2 do rs. 4 k. 35; jęczmienia 4-ro i dwu rzędowego, od rs. 3 kop. — do rs. 3 kop. 30; Owsa od rs: 2 kop. 17 do rs. 2 kop. 50 — Kartofli od rs. — kop. 90 do rs: 1 kop. 5

W Drukarni Kurjera Warszawskiego (Plac Teatralny Nr 473 c).—Дозволено Цензурою.

Wydawca G. GEBETNER **DODATEK**

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 202

Czwartek.— Dnia 3 (15) Września. — Rok 1870.

Kommissja Rządowa
SPRAWIEDLIWOŚCI.

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 11 (23) września r. b. o godzinie 10-ej rano, w gmachu Kommissji Rządowej Sprawiedliwości, przy ulicy Długiej w Warszawie, pod Nrem 591, odbędzie się publiczna licytacja głośna in plus na sprzedaż papierów, przeznaczonych do zniszczenia, w ilości około 50 pudów, lub więcej ile się wyważy.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w biurze Kommissji Rządowej Sprawiedliwości codziennie w godzinach biurowych.

Licytacja rozpocznie się od ceny rs. 1 kop. 50, za jeden pud papierów wagi brutto.

Każdy przystępujący do licytacji, obowiązany jest złożyć wadjum w kwocie rs. 25

Za Dyrektora Kancellarji Kommissji Rządowej Sprawiedliwości **A. Żarski.** (2—3) —7370—

Ogłoszenie.

W Zarządzie Okręgowym Inżynierskim Warszawskiego Wojennego Okręgu, odbędzie się w dniu 7 (19) września r. b. licytacja bez przetargu na oczyszczenie 35-ciu śmietników i 8-u ścieków, znajdujących się przy niektórych wojskowych zabudowaniach Miasta Warszawy i Cytadeli Aleksandryjskiej.

Wadjum potrzebne do uczestniczenia w licytacji, oznaczonem jest na summę rs. 300.

Warunki licytacji, można oglądać w Okręgowym Zarządzie Inżynierskim codziennie, oprócz dni świątecznych i galowych od godziny 9-ej rano do 3-ej po południu.

Wypadek licytacji przedstawionym będzie Radzie Wojennej na zawierdzenie. (1—3) —7401—



Z powodu że termin do ostatecznego przysądzenia Kolonji spadkowej do SSrów Depke należącej, we wsi Marcelinie do dóbr Białołęka w Gminie Jabłonna parafji Tarchomin powiecie Warszawskim położonej, dawniej pod Nr 4, a obecnie Nr 9 oznaczonej, składającej się z 15 dziesiatyn (1 włóki) Nowopolskiej gruntu pszennego, dwóch ogrodów, warzywnego i owocowego, z domu mieszkalnego, z drzewa i innych zabudowań gospodarczych, w dniu 5 (17) Sierpnia 1870 r. dla braku licytantów niedoszedł do skutku, przeto Trybunał Cywilny miejscowy wyrokiem swym na d. 13 (25 Sierpnia) r. b. zapadłym, taksę sprzedawanej Nieruchomości o jedno czwartą część zniżył, i nowy termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 8 (20) Września r. b., godziną pierwszą i pół południu, wyznaczył, w którym to terminie rzeczona Kolonja sprzedaną zostanie w drodze działów w Trybunale Cywilnym Warszawskim, przed Wżnym Garwolińskim, Sędzią Trybunału. Licytacja zacznie się od summy zniżonej Rs. 2,563 Kop. 5. Wadjum do licytacji na Rs. 600 w gotowiznie jest oznaczone. Bliższe objaśnienia i warunki sprzedaży przejrzeć można w Kancellarji Pisarza Trybunału Wydziału Igo, lub u podpisanego Patrona, dyrygującego sprzedażą, w Warszawie pod Nrem 1771*a*, przy ulicy Sto-Jerskiej, zamieszkałego. **Edward Kowalski.** (1—2) —7333—

W dniu 7 (19) września r. b., o godzinie 10-ej rano w Trybunale Cywilnym w Warszawie, sprzedaną zostanie przez licytację subhastacyjną

Nieruchomość Nr 60 w Warszawie

w Rynku Starego Miasta położona z kamienicy trzy piętrowej, frontowej, cynkiem krytej i z oficyn: dwu piętrowej i piętrowej, oraz zabudowań składająca się, wysoki dochód przynosząca. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 7,983 kop. 78 i jedna szósta. Warunki sprzedaży przejrzeć można w Kancellarji Pisarza Trybunału Cywilnego i u popierającego sprzedaż Mecenasa Józefa Kokelego, przy ulicy Przejazd, Nr 11. (1—1) —7413—

SKLEPOWA

obznajmiona dostatecznie, pełniąc obowiązki przy familji, od 1go poszukuje miejsca do Mydlarza, Rzeźnika, lub Składu wódek. Wiadomość w Sklepie pod Nr 6 nowym przy ulicy Bielańskiej. (2—3) —7349—

Stowarzyszenie Spożywcze Merkury
w Warszawie.

Prostuje niniejszem, że pan Marczewski, majster **obuwia męzkiego**, będący w stosunkach rabatowych ze Stowarzyszeniem, mieszka przy ulicy Chłodnej, pod Nr 18.

Przypomina nadto, że sprzedaje w swych sklepach **Wino czerwone, Materjały piśmienne, Mąkę** pilecką i willanowską, **Séry** owcze z Linowa i rozmaite **leguminy**, oraz **towary kolonjalne**, po cenach najprzystępniejszych. (1—1) — 7411 —

300 FUR GRUZU,

można **bezpłatnie** zabierać z Nr 1713C, ulica Ujazdowska, obok Doliny Szwajcarskiej. (1—3) — 7400 —

Małżonkowie niemający dzieci i już w podeszłym wieku będący, życzą sobie wziąść na opiekę i wychowanie sierotę płci żeńskiej, po ubogich lecz zacnych rodzicach pozostałą, w wieku lat 14 do 16 mającą, byleby nie chorowitą, zaś przyjemną powierzchowność i łagodny charakter mającą. Wiadomość powziąść mrżna do dnia 7 (19) września r. b. tu w Warszawie w hotelu Polskim, Nr 21, do godziny 8-ej rano, po tej zaś dacie zgłosić się można przez korespondencję pod adresem Wilkoszewskiej w Łomży, wskazując adres i miejsce pobytu interesantki. (1—1) —7388—

DO GŁÓWNEGO SKŁADU



KAWIORU

MIKOŁAJA ŻYŻYNA,

przy ulicy Senatorskiej, w domu W-go Piotrowskiego Nr 496, nadszedł świeży transport **Kawioru** świeżego Astrachańskiego prawdziwego sierpniowego połowu i prasowanego serwetowego takiegoż i w tych dniach spodziewam się **Groszku** zielonego, **Buljonu** wołyńskiego, **Musztardy** sareptskiej i **Sera** zielonego. (1—3) —7414— **Mikołaj Żyżyn.**

Jest do nabycia

Maszyna do robienia Waty,

kompletnie w dobrym stanie, z różnemi rekwizytami potrzebnemi do tegoż zawodu. Wiadomość powziąść można przy ulicy Nowo-Senatorskiej, Nr 476d (nowy 4), w fabryce waty. (1—3) — 7412 —

Z przyczyny wyjazdu jest do sprzedania

Para Łóżek mahoniowych,

dwie **Komody** i **Szafa** jesionowa, za cenę bardzo przystępną, przy rogu ulic Marszałkowskiej i Nowogrodzkiej pod Nr 1599E (nowy 18). Wiadomość u stróża. Tamże potrzebne są **PANNY** do haftu. (1—1) — 7407 —

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania za cenę przystępną dwa **łóżka** mahoniowe, **szafa** jesionowa do sukien, **salopa** aksamitna nowa, na puchu, **burnus** aksamitny nowy, i różne bronzy. Wiadomość przy ulicy Dzikiej, Nr. 38, mieszkania numer 24. (1—2) —7403—



Cztery rosłe, młode, kasztanowate **KONIE**, przyprowadzone z Cesarstwa, są do sprzedania przy ulicy Targowej, na Pradze, w domu Wgo Krupeckiego, Nr 149. Dowiedzieć się można w Szynku, pod tym samym numerem. (3—3) —7307—

Osoba w średnim wieku,

potrzebuje obowiązku do Zarządu Domu i Towarzystwa, lub do Sklepu. Wiadomość w Sklepie Mydła i Świec, pod Nrem 400, naprzeciwko Kościoła Śgo Krzyża. (2—3) —7328—

Znaczny wybór Powozów fantazyjnych i podróżnych.



Poney-Chaise i Panier à Salade, Karetki większe i pojedyncze.

WELOCIPEDY

dziecinne, jako też dla **dorosłych**, **dwu-kołowe** i **trzy-kołowe**, oraz wynajęcie ich na miesiące, tygodnie, dnie i godziny.
Nauka jeżdżenia na nich udziela się codziennie od godziny 7ej wieczorem.
Ulica Erywańska, Nr 1066A,
w Fabryce Powozów
ROMANOWSKIEGO,
(dawniej **Brühla**).
(45—0) —2913—

W jednem z miast gubernjalnych w Królestwie Polskiem jest do sprzedania

APTEKA.

Wiadomość w Aptece Borowskiego, przy ulicy Solec.
(1—6) — 7380 —

Wyprzedaż

wysortowanych Kortów

jesiennych i zimowych, po cenach niżej kosztu. Ulica Miodowa, w domu W-go Grabowskiego, Nr 495, trwać będzie tylko do dnia 1-go Października b. r.
(1—3) — 7295 —



Z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do sprzedania za rs. 170

PJANINO

nowe, zagraniczne, mahoniowe, o 7-miu oktawach z pięknym, mocnym i śpiewnym tonem. Ulica Długa Nr 8 nowy, pierwszy dom za cyrkułem, stróż wskaże. (1—3) — 7391 —

Jest do zabrania około

20 fur Ziemi i Gruzu.

Wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego."
(2—3) —7355—

Potrzebny jest

Parawan mahoniowy,

używany, byleby jeszcze w dobrem stanie. Ktoby miał takowy do zbycia, zechce udzielić wiadomość w Zakładzie Fryzjerskim A. Ziółkowskiego, przy ulicy Czystej.
(1—1) — 7406 —



Za rs. 150:

Pozostawiono do sprzedania mahoniowy **Fortepjan**, o 7-miu oktawach, z 4-a szprejcami, z całym blatem metalowym z pięknym tonem i zagraniczny nowy **Fortepjan** o 7-miu oktawach, z pełnym i mocnym tonem, oraz **Pjanino** palisandrowe do sprzedania lub do wynajęcia za bardzo przystępną cenę, przy kupnie fortepjanu lub pjanina **zamian** się przyjmuje. Ulica Zielna, Nr 22 nowy, mieszkania Nr 9, gdzie balkon.
(1—3) — 7390 —



FABRYKA FORTEPJANÓW

Małeckiego i Szredera,

przy ulicy Aleksandrja na Sewerynowie, pod Ner 2779,

otrzymała **Medal srebrny** na wystawie Powszechnej w Paryżu w r. 1867.

Obecnie nasza fabryka wyłącznie dostawia instrumenta doborowe Warszawskiemu Instytutowi Muzycznemu.

1. Fortepjan z blatem metalowym mahoniowy bez ozdób, Rs. 330.
2. Fortepjan z blatem metalowym palisandrowy, Rs. 345.
3. „ „ i czterema szprejcami, ozdobiony sząbunkiem, mahoniowy, Rs. 36(.
   Takiż sam palisandrowy, Rs. 375.
4. Fortepjan na sposób belgijski, z podwójnym blatem wiszącym, przyczyniającym się do śpiewności i przeciągłości tonu, Rs. 450.
   Takiż sam ozdobniejszy, Rs. 500.
5. Fortepjan z mechaniką angielską lub francuzką, silniejszy w tonie, Rs. 600.
   Takiż sam ozdobniejszy, Rs. 1000.

Fortepjany z drzewa orzechowego Rs. 15, droższe od palisandrowych.
Wszelkie zamówienia listowne będą wykonywane najaka a tniej podług wybranego gatunku w cenniku.
(14—0) — 6352 —

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania, za nader przystępną cenę

Futro, Niedźwiedzie,

w bardzo dobrym stanie. Wiadomość przy ulicy Niecałej, Nr 3 nowy, w Dystrybucji. (1—1) — 7381 —



MAGAZYN MEBLI



JANA OLSZTYNSKIEGO,

przy ulicy S-to-Krzyzkiej Nr 23, prawie wprost ulicy Jasnej. Po cenach znacznie zniżonych, sprzedaje różne meble, jako to: Garnitury wysłane i pokryte, Sześlągi kryte safjanem i skórą amerykańską najlepszą, Kozetki, Fotele, Foteliki, Toaletki, Łóżka, Umywalnie z marmurem i inne rozmaite Szafki nocne z marmurem i inne, Stoliki pod samowar z marmurem, Biurka mahoniowe, orzechowe i jesionowe, Stoliki do kart, Szafy mahoniowe; jesionowe i na orzech, Szafki mniejsze, Serwantki, Kredensy, Stoły obiadowe, Stoliki do robót damskich, Materace zwyczajne, włosiane, podróżne, Materace z morskiej trawy, sprężynowe, Sienniki, Poduszki safjanowe i t. p., z któremi się poleca. (8—12) — 6658

MASZYNA DRUKARSKA
POSPIESZNA,

Fabryki Siegla w Berlinie, używana, lecz jeszcze w dobrym stanie, jest do zbycia. Wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego," między godziną 3-cią a 5-tą po południu. (5—0)

Zpowodu wyjazdu jest do sprzedania,

Magazyn w każdym czasie,

za bardzo umiarkowaną cenę, także potrzebną jest Panna, kompletnie uzdatniona do strojów, przy ulicy Freta pod Nr 257, dom W-go Sokołowskiego. (3---3) ---7250---

---

GROSZKU ZIELONEGO,

tegorocznego pierwszego zbioru, w najlepszych gatunkach, nadszedł transport do **Składu Towarów Ruskich** za Żelazną bramą Nr 1.

J. Kucharkin.

(3---3) --- 7168 ---

Do wynajęcia od Ś-go Michała, przy ulicy Browarnej Nr 2755 **Possesja**, składająca się z 3-ch pokoi, sklepu i kuchni, a przytem ogród z kręgielnią i lodownią, która dotychczas zajęta jest na Zakład, Lodownia może być oddzielnie wynajęta a to pod korzystnemi warunkami. Tamże jest ob szerny plac oparkaniony do najęcia. Powyższe possesje mogą być z wolnej ręki sprzedane pod najkorzystniejszemi dla Kupującego warunkami gdyż nie będzie zaraz żądany szacunek. Bliższą wiadomość powziąść można, przy ulicy Piekarskiej, pod Nr 129 w Izbie felczerskiej Owczarka. (3—3) —7142—

ŁÓŻKO ŻELAZNE,

składane, w dobrym stanie, jest do sprzedania, przy ulicy Długiej, pod Nr 37, (w domu W-nej Julji Sommer), na drugiem piętrze. (2—3) —7354—



Z PARYŻA,

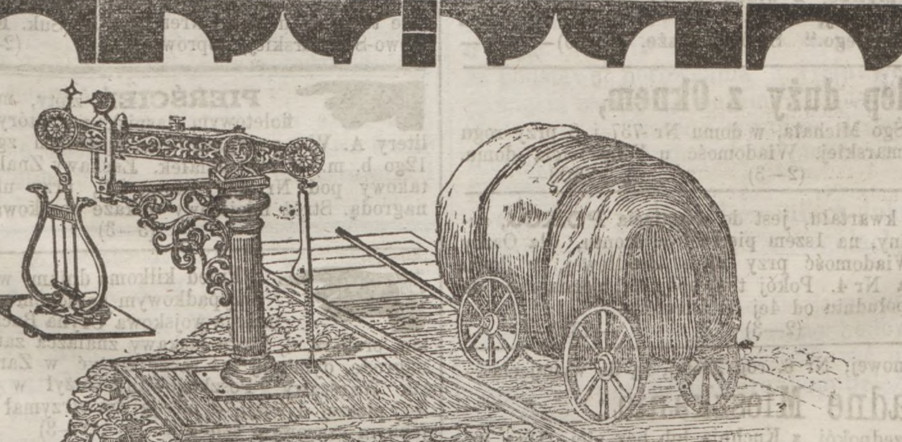
do Fabryki Kapeluszy **W. Gorczyckiego** przy rogu ulic Wierzbowej i Niecałej, dom W-go Prezydenta, nadszedł wielki transport **Kapeluszy** różnych fantazyjnych, w kolorach czarnym i granatowym i Tyrolskich w kolorze zielonym. (3---3) --- 7226 ---

---



Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia za pomierną cenę **Garnitur Mebli mohoniowych**, w bardzo dobrym stanie, oraz rozmaite gospodarskie sprzęty. Wiadomość na Pradze, Nr 207, ulica Ząbkowska. Stróż wskaże. (2—3)

— 7345 —



ZNANY Z WYROBÓW SWOICH

E. BÖHMER,

otworzył fabrykę WAG DECYMALNYCH, CENTYMALNYCH i STOŁOWYCH, przy ulicy Chłodnej w domu własnym Nr 22. Oprócz wag wszelkiego rodzaju gotowych przyjmuje obstalunki i najakuratniej je wykonywa, w czem za rękojmię służyć może od wielu lat nabyta opinia, z której znanym jest tak w całem Krolestwie jak i w Cesarstwie. Równie też podejmuje się wszelkich reparacji. (—4) —7305—

Wiadomość dla posiadaczy Listów Zastawnych nowych 5-cio procentowych

Posiadam List Zastawny lit. D, za Nr 63,005, talon kuponów zaś przez pomyłkę Nr 63,004. Upraszam nabywcę Listu Zastawnego lit. D, Nr 63,004, który posiada talon kuponów Nr 63,005, aby raczył zgłosiń się do Kantoru S. Nelkena, w domu Grodzickiego, Nr 411 (nowy 7), przy ulicy Krakowskie-Przedmieście do wymiany Talonów. Osoba na prowincji zamieszkała, załatwić to może, za pośrednictwem korrespondencji. (1—3) — 7408 —

PANNY

do nauki szycia i kroju, mogą być przyjęte za 22 i pół rubli kwartalnie z mieszkaniem i stołem, ze wsi lub tutejsze, do Zakładu Krawiectwa Damskiego Wojnickiej, pod Nr 1345 przy ulicy Ś-to-Krzyzkiej, drugi dom od Nowego-Świata. Za wyuczenie kroju płaci się osobno. (2—4) — 7185 —

Przy ulicy Wareckiej Nr 5 nowy, w mieszkaniu Nr 1, na dole na lewo z bramy, są do sprzedania

Dwa stoły jadalne.

rozsuwane, jeden na 12, drugi na 24 osób, oraz inne **Meble**. Zgłaszać się można do 10 rano i od 4 do 6 po południu. (3—3) — 7173 —



Potrzebny jest

POWÓZ

nie wiele używany, z fordeklem i pakami, za cenę od 150 rs. do 225, w mieszkaniu przy ulicy Siennej, Nr 13 policyjny, mieszkania Nr 2, w każdym czasie. Wiadomość u miejscowej stróżowej. (1—3) — 7387 —

POKÓJ DLA KAWALERA.

Jest do najęcia od 1-go Października r. b. jeden Pokój na 2-giem piętrze, z widokiem na Ogródek, w domu przy ulicy Wierzbowej, Nr 473 lit. C, gdzie Redakcja „Kurjera Warszawskiego.“ Stróż wskaże. (11—0) — 6686 —

Sklep duży z Oknem,

do wynajęcia od Śgo Michała, w domu Nr 737 i 8 przy rogu ulic Leszna i Rymarskiej. Wiadomość u Właściciela domu. (2—3) — 7308 —

Zaraz, lub od kwartału, jest do wynajęcia **POKÓJ**, suchy, ciepły i widny, na 1szem piętrze od frontu, dla Osoby płci żeńskiej. Wiadomość przy ulicy Źródłowej, w domu Nr 12, mieszkania Nr 4. Pokój ten obejrzeć można rano do godziny 10ej, po południu od 4ej do wieczora. (2—3) — 7329 —

Przy ulicy Sosnowej, Nr 6, róg Złotej, są do wynajęcia

Ładne Mieszkania:

Salon, Pokój i Przedpokój, z Kuchnią lub bez niej, Dwa Pokoje pojedyncze, z meblami lub bez. (3—3) — 7198 —

Potrzebny jest natychmiast

Pokój kawalerski,

na jednej z bliższych ulic Krakowskiego-Przedmieściu. Posiadający wyżej wymieniony Pokój, raczą zostawić adres w Redakcji Kurjera pod literami **R. M**. (1—4) — 7392 —

POKÓJ duży.

pięknie umeblowany, z opałem i usługą, na 2-giem piętrze od frontu, ulicy Miodowej, jest do wynajęcia dla osoby płci męzkiej. Wiadomość na miejscu, róg Senatorskiej i Miodowej, Nr domu 497c, mieszkania Nr 10. (1—3) — 7384 —

Do najęcia od 8go Października r. b,

przy rogu ulicy Żórawiej, od strony Placu Sgo Aleksandra, gdzie Stacja Omnibusów, pod Nr 1,

Lokal na 1-m piętrze,

ciepły i suchy, cały odnowiony: 6 Pokoi, pomiędzy temi Salon o 3ch oknach, Pokój dla sług, Przedpokój i Kuchnia. (3—3) — 6940 —

Pokój obszerny, umeblowany, z osobnem wejściem na 2-giem piętrze od frontu, z usługą i ze stołem lub bez, jest do wynajęcia od 1 Października, dla kobiety nie zamężnej, u familji bezdzietnej, przy ulicy Elektoralnej, Nr 792, wiadomość tamże, Nr mieszkania 5-ty. (1—1) — 7389 —

Do wynajęcia od Ś-go Michała r. b. Mieszkanie świeżo odnowione z dwoma wchodami, za cenę zniżoną, składające się z 6-ciu pokoi, przedpokoju, kuchni, piwnicy, drwalni, i ogrodu fruktowego i warzywnego. Wiadomość przy ulicy Leszno, pod Nrem hypotecznym 686, a policyjnym 66. (1—3) — 7394 —

W domu Nr 1029. przy ulicy Grzybowskiej, od Ś-go Michała r. b. do wynajęcia:

3 Pokoje z Kuchnią i Spiżarką,

w oficynie na dole, komórką na drzewo i piwnicą, za rs. 180 rocznie, w razie potrzeby za osobną umową i z górą. Wiadomość o takowych powziąść można od właściciela domu Nr 1338, przy ulicy Ś-to-Krzyzkiej lub od administratora rzeczonego domu Nr 1029, pod Nr 897, przy ulicy Chłodnej zamieszkałego. (1—3) — 7383 —

Od Śgo Michała do wynajęcia

LOKAL,

składający się z dwóch Pokoi tapetowanych, z których jeden o dwóch oknach, a drugi o jednem, z widokiem na dziedziniec, na piętrze drugiem, z oddzielnym wchodem. Stróż w bramie tego domu pod Nrem 476D, (Suk. Elsnera), przy ulicy Nowo-Senatorskiej, doprowadzi. (2—3) — 7361 —

PIERŚCIEŃ złoty, męzki, z Kamieniem fioletowym (jaspis), na którym wyrżnięte były litery A. W., przypadkowym sposobem zgubiony został dnia 12go b. m., w Poniedziałek. Łaskawy Znalazca raczy zwrócić takowy pod Nr 830/1 (nowy 22), przy ulicy Ogrodowej, za nagrodą. Stróż miejscowy wskaże poszkowanego. (3—3) — 7347 —

Przed kilkoma dniami w mieście Nieszawie, przypadkowym sposobem zgubioną została dymissja wojskowa Uryna Buchner, z miasta Brzezin, oraz rs. 6, które łaskawy znalazca zatrzymać może, jako nagrodę, dymissję zaś raczy złożyć w Zarządzie Policji Miasta Warszawy. Poszkodowany służył w pułku Kostromskim 5-ej pieszej dywizji, dymissję zaś otrzymał w Chersonie w wojennym czasowym szpitalu. (2—3) — 7365 —

Pomiędzy ulicą Ogrodową i Lesznem pod okopami, przyleciało i spadło 7 sztuk **Gęsi** dnia 3 Wrześnie o godzinie 2-ej po południu, w tenże sam dzień telegrafowano po wszystkich cyrkułach, lecz do dnia dzisiejszego nikt się nie zgłasza. Znajdują się one u Michała Wileckiego, zamieszkałego pod Nr 926, (nowy 23). (1—1) — 7385 —

NAGRODY Rs. 3.

Przypadkowym sposobem w Poniedziałek dnia 12 b. m. i r. między godziną 7 w wieczór, idąc od Elektoralnej do Zimnej ulicy, zaginął **Pierścionek męzki** z wybitemi literami gotyckiemi **J. S.** Uczciwy Znalazca za powyższą nagrodą zwrócić zechce. Zaś Panów Jubilerów uprasza się o zwrócenie uwagi na takowy pierścień. Po nagrodę zgłosić się można do właściciela domu Nr 988, przy ulicy Krochmalnej. (1—3) — 7392 —

W Drukarni Kurjera Warszawskiego (Plac Teatralny Nr 473 c).— Дозволено Цензурою.